

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty: We Lwowie bez doręczenia do domu... mies. zł. 2.—, kwart. 6.— z dostawą do domu... mies. zł. 2:40, kwart. 7.— Na prowincji z przesyłką pocztową... mies. zł. 2:40, kwart. 7.— Zagranicą... mies. zł. 5.—, kwart. 15.—		Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17. Konto PKO Lwów № 504.044.	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 l. p. Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.	CENA NUMERU 10 gr.	Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetr. (2 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekrologach gr. 20, w kronice, raportach, działach gospodarczych, psaki w tabelkach gr. 10, pod nagłówkiem na pierwszej stronie ps. 1.—, Tabelaaryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kopie i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.
--	--	--	--	------------------------------	---

PO NARADZIE GOSPODARCZEJ.

I.

Zgodnie z oświadczeniem Rządu było celem tego wielkiego sejmiku gospodarczego przede wszystkim wspólne poddanie analizie szeregu hamulców, utrudniających w praktyce procesy gospodarcze a których usunięcie leży w naszej realnej możliwości. Naradę tę traktował Rząd jako jeden z elementów swych prac, mających ułatwić przełamanie trudności przeżywanego okresu.

Rząd w ostatnim czasie dokonał w przyspieszonym tempie całego szeregu rzeczy podstawowych, zapewniających realizację naczelných zasad polskiej polityki gospodarczej a przede wszystkim równowagi budżetu. Posunięcia te pozwalają obecnie Rządowi na realizowanie dalszego etapu prac na terenie gospodarczym w atmosferze zaufania i spokoju. Chciał tedy Rząd nawiązać się ze sferami gospodarczymi, co dzisiaj konkretnie w danej sytuacji i w ramach możliwości jest praktycznie do zrobienia. Cała bowiem konstrukcja narady i jej podział na komisje tak zostały pomyślane, aby te rezultaty mogły być osiągnięte. Inicjatywa i aktywność całego społeczeństwa a zwłaszcza ludzi, powołanych do organizowania procesów przetworczych obok wysiłków Rządu są czynnikiem, bez którego nie dadzą się pomysłom trwałym wyniki w zakresie wzmocnienia zatrudnienia. Rząd ze swej strony zrobił wszystko, co możliwe, aby ułatwić spełnienie zadań czynnikom prywatnego życia gospodarczego wszędzie tam, gdzie to jest zgodne z najistotniejszymi interesami Państwa i całego społeczeństwa.

Rząd zwołując naradę, wyczuł zbiorową i zdecydowaną wolę społeczeństwa, które zdaje się wołać z każdego zakątka Polski: nie chcemy i nie możemy dłużej trwać na tem grząskim dnie kryzysu. Stańmy wreszcie na poziołmie, choćby najniższym, w miejscu, choćby niewygodnym i trudnym, ale na gruncie twardym i mocnym jak skała.

Narada skończyła się. Dla analizy jej wyników należy najpierw zorientować się w jej tezach i postulatach. A są one następujące:

W dziedzinie rynku pieniężnego i kredytów uznano za wskazane obniżyć stopę procentową od wkładów, płaconych przez instytucje państwowe, komunalne, banki prywatne i spółdzielnie kredytowe; zróżnicować tę stopę w tych rozmaitych instytucjach, i tym sposobem wyrównać posiadane przez instytucje kredytowe o charakterze publiczno-prawnym przywileje z tytułu ich charakteru; dążyć do uaktywnienia bankowości prywatnej; udostępnić dogodny kredyt dla drobnego przemysłu, kupiectwa i rzemiosła.

W dziedzinie obciążeń publicznych należy wedle rezolucyj Narady Gospodarczej przeprowadzić gruntowną reformę wszystkich obciążeń publicznych, wydać zarządzenia w sprawie uporządkowania ustaw i przepisów o podatku gruntowym, zreformować taryfę świadczeń przemysłowych, skasować podatek wojskowy, usprawnić postępowanie wymiarowe i odwoławcze, odciążyć samorządy od szeregu czynności zleconych, zmniejszyć szereg uciążliwych opłat administracyjnych, pobieranych przez samorząd gminny, w sprawie ubezpieczeń społecznych

Decydująca próba sił w Londynie. Kto ustąpi — Paryż czy Berlin?

Londyn. 12. 3. (PAT.) W kompetentnych kołach politycznych Londynu utwierdza się coraz bardziej przekonanie, że obrót, jaki wzięła sprawa złamania przez Niemcy postanowień lokarnieńskich, doprowadzi do zasadniczej rozgrywki między Francją a W. Brytanią. Wystąpienie kanclerza Hitlera z błyskawiczną szybkością i w jaskrawy sposób zaktualizowało zagadnienie przymierza obronnego między Francją a W. Brytanią. Fakt przeniesienia obrad do Londynu stanowi nowy dowód, że zagadnienie to dojrzało. Dlatego też minister Eden nie czuje się na siłach do powzięcia decyzji samodzielnej, ani nawet wspólnie z lordem Halifaxem, lecz pragnie przetrzymać decyzję o tak wielkiej wadze na cały gabinet brytyjski. Niewątpliwie w rządzie brytyjskim niema co do tej sprawy jednolitej opinii. Niektórzy członkowie gabinetu obawiają się ujemnej reakcji opinii publicznej, zwłaszcza w kołach radykalizującej lewicy, ale kilku członków gabinetu uważa wskutek tego sojuszu za jedyną drogę wyjścia z sytuacji. Oczywiście, że sojusz taki byłby zasłonięty szyldem wzajemnej pomocy zbiorowej. Takie w każdym razie stanowisko zajmuje większość decydujących czynników brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych. Poglądy tego urzędu trafnie ujmuje dziś sprawozdawca dyplomatyczny „Manchester Guardian”, który m. in. pisze:

„Przesilenie w stosunkach między W. Brytanią a Francją, którego się tak bardzo obawiano, jest groźnie bliskie, choć nie jest bynajmniej nieuniknione. Według opinii wszystkich bez wyjątku poważnych i obiektywnych obserwatorów, sytuacja wymaga, aby nie dopuścić do bezkarności wystąpienia Niemiec. W Londynie nie kwestjonują, że należy starać się o podjęcie rokowań. Również nie ulega kwestji, że nie można pozabawić Niemców „całkowitej równości”, jednak pojęcie całkowitej równości należy tak określić, aby nie pozostało ono ogólnikową abstrakcją, którą można pokryć wszelkie cele, do jakich Hitler może dążyć. Ale coraz bardziej wzrasta w Londynie przekonanie, że rokowania z kanclerzem Hitlerem, aczkolwiek bardzo pożądane, nie mogą być

podjęte, dopóki wojska niemieckie nie będą wycofane z Nadrenji. Co do tego punktu Francja zdaje się całkowicie jest niewzruszona, a w Londynie szeroko jest rozpowszechnione przekonanie, że ma ona rację. Niebezpieczeństwo polega na tem, że o ile pewne minimum nie będzie Francji za pewnione, to wówczas nieunikniony zatarg zmusi Francję do konsolidacji przymierzy kontynentalnych oraz do wznowienia porozumienia wojskowego z Włochami, a utworzona w ten sposób koalicja antyniemiecka podejmie akcję w bliskiej przyszłości. Jeśli drogi W. Brytanji i Francji nie rozejdą się, to W. Brytania może wywierać na Francję wpływ powściągający i przywrócić zbiorowe bezpieczeństwo, ale jeśli dojdzie do rozstania, to Francja i jej partnerzy uważać będą prosto za sprawę życia i śmierci aby działać z największą stanowczością, zanim Niemcy dokończą swe zbrojenia. Sankcje są w rzeczywistości rzeczą drugorzędną nawet wówczas, jeżeli Niemcy odmówią wycofania swych

„symbolicznych wojsk z Nadrenji”, najdonioślejszym stanie się wówczas zagadnienie, czy zbiorowe bezpieczeństwo może być utrzymane bez Niemiec. Na to pytanie odpowiedź brzmi, że jest to niemożliwe bez współdziałania W. Brytanji, natomiast staje się stosunkowo proste przy współdziałaniu W. Brytanji, bowiem całkowicie nawet uzbrojone Niemcy są absolutnie niezdolne do skutecznej napaści przeciw całemu kontynentowi europejskiemu, popartemu przez W. Brytanię. Jeżeli W. Brytania podejmie obecnie równoległe z Francją akcję na rzecz przywrócenia legalnego status quo, oraz doprowadzi do rokowań, to zbiorowe bezpieczeństwo może być przywrócone. Niemcy obawiają się osaczenia, a przede wszystkim współdziałania anglo-francuskiego jako części składowej tego osaczenia. Przekonanie, że bez wycofania wojsk z Nadrenji nie ma mowy o rokowaniach, a bez rokowań grozi Niemcom osaczenie, mogło by bardziej niż cokolwiek innego, zapewnić wycofanie wojsk z Nadrenji.

Powiększenie lotnictwa we Francji.

Londyn. 12. 3. (PAT.) Po wczorajszej wieczornej naradzie gabinetu Reuter ogłosił następujący komunikat: Na wieczornej naradzie członków gabinetu nie powzięto żadnej decyzji, Gabinet odroczył do dziś dalsze wysiłki na rzecz kompromisu pomiędzy stanowiskiem Francji i Niemiec.

Paryż. 12. 3. (PAT.) Rząd zamierza

przedstawić Izbie projekt, uzupełniający program lotnictwa wojennego, na zrealizowanie tego projektu byłaby potrzebna suma 4 i pół miljarda franków, rozłożona na 4 lata. Należy zauważyć, iż przewidywane w obecnym budżecie kredyty na lotnictwo wojskowe wynoszą około 650 milionów franków.

Polityczny charakter konferencji

Londyn. 12. 3. (PAT.) „Times” twierdzi, że zarzut pogwałcenia przez Niemcy legalności nie wchodzi w grę i że konferencja londyńska będzie miała przede wszystkim charakter polityczny. Mocarstwa będą musiały zdecydować, jaka akcja przyczyni się najbardziej do wytworzenia ducha pojednania. Jeżeli postępowanie Niemiec nie poderwie zaufania świata w dobrą wolę ich oferty, to wówczas otworzy

się droga do swobodnych rokowań, które zapewnią nowy pokój w Europie.

DWA MIASTA POZNAŃSKIE ZA UBOJEM RYTUALNYM.

Poznań. 12. 3. (PAT.) Miasta Szamotuły i Pniewy postanowiły wprowadzić ubój rytualny. Jak wiadomo, wszystkie inne miasta wielkopolskie wypowiedziały się przeciw stosowaniu uboju rytualnego.

Starzy politycy japońscy ustępują.

Tokio. 12. 3. (PAT.) Przewodniczący prywatnej rady cesarskiej Ikki, który opuścił swoje stanowisko, był w ostatnich czasach zawzięcie zwalczany przez koła wojskowe, zarzucające mu popieranie teorii dr. Minobe, kwestionującego boskie pochodzenie władzy cesarskiej. Ikki należał do ścisłego koła starszych mężów stanu i doradców korony, do których zaliczyć należy ostatnio dymisjonowanych lub zabytych dostojników, jak Saito, Makino, marszałka dworu Suzuki, ministra finansów Takahashi i dotychczasowego premiera Okada. Prasa japońska widzi w dymisji Ikki koniec roli odgrywanej dotychczas przez starszych mężów stanu zwłaszcza, że książę Saionii także nosi się z zamiarem ustąpienia.

cznych przeprowadzić zasadniczą reformę w kierunku przebudowy i postąpienia ubezpieczeń społecznych oraz je usprawnić.

W dziedzinie obrotu zagranicznego wskazano oprócz się na zasadzie preferencji w ochronie produkcji surowców krajowych, otoczyć troskliwą opieką nasze młode kupiectwo w dziedzinie handlu zagranicznego. W zakresie obrotu wewnątrz podkreślono konieczność podjęcia metodycznych i programowych prac nad racjonalną organizacją rynku wewnętrznego, nad wytworzeniem zdrowego aparatu wymiany i zmiany warunków, w jakich aparat ten dzisiaj istnieje.

W zakresie inicjatywy prywatnej i rentowności wskazano na potrzebę wzmocnienia rynku pieniężnego oraz rezerwowania go w możliwie największym stopniu na potrzeby inicjatywy prywatnej, poddanie gruntownej rewizji prawodawstwa podatkowego

pod kątem zapewnienia stałości kalkulacji warsztatów gospodarczych oraz na uznawanie zasady rentowności procesów gospodarczych jako najskuteczniejszego bodźca w kierunku ułatwienia życia gospodarczego. Poza tem domagano się usunięcia wszystkich tych przepisów i ustaw, które hamują wpływają na rozwój inicjatywy prywatnej.

Wreszcie w dziedzinie inwestycji publicznych stwierdzono, że inwestycje publiczne powinny być prowadzone w granicach środków, będących do dyspozycji Skarbu Państwa i samorządu w granicach możliwości rynku kaptalowego, że winna być ustalona hierarchia inwestycji publicznych, zaś inwestycje przemysłowe winny iść w kierunku regeneracji zakładów przemysłowych, które przerabiają wyłącznie surowce krajowe, przede wszystkim zaś surowce rolnicze.

Gd.

Wiadomości bieżące.

12

marca 1936

Czwartek

Grzegorza W.

Jutro: Kłystyny pm.
Wschód słońca 5:58
Zachód " 17:35

TEATR WIELKI.

Czwartek godz. 20 „Bal w Savoyu”.
Piątek godz. 20 „Trafika pani generałowej”.
Sobota godz. 20 „Bal w Savoyu”.
Niedziela godz. 15.30 „Wachlarz Lady Windermere”. — Godz. 20 „Bal w Savoyu”.
Poniedziałek godz. 20 „Bal w Savoyu”.

TEATR ROZMAITOSCI.

Czwartek godz. 20 „Trafika pani generałowej”.
Piątek teatr nieczynny.
Sobota godz. 20 „Trafika pani generałowej”.
Niedziela godz. 20 „Trafika pani generałowej”.
Poniedziałek teatr nieczynny.

KINOTEATRY.

APOLLO: „Baron cygański” operetka J. Straussa.
CHLIMERA: „Człowiek, który rozbił bank”.
COLOSSEUM: „Człowiek dwóch światów”, rewja „Rus się panna”.
KOPERNIK: „Pepi” oraz groteska.
MARYSIENKA: „Szir haszirim” oraz dodatek „Spiewajmy wszyscy razem”.
MUZA: „Jaśnie pan sofer”.
PALACE: „Dawid Copperfield” Freddie Bartholomew, Maureen O'Sullivan, Madge Evans, Barrymore.
PAN: „Anna Karenina”.
PAX: „Sequoia” i dodatek muzyczny.
RAJ: „Niedokończona symfonia” z Martą Eggert.
STYLOWY: „Metropolitan” i rewja.
SWIT: „Niedokończona symfonia” z Martą Eggert.
TON: „Bengali” z Gary Cooper.
UCIECHA: „Pod pałacem niebem Argentyny”.— **Teatr Wielki.** Dziś w Teatrze Wielkim operetka Abrahama „Bal w Savoyu”. W roli Magdaleny wystąpi, po powrocie do zdrowia p. Janina Kulczycka. Nadto występ p. K. Dembowskiego. W rolach głównych pp.: Wilińska, Jaskiewicz, Więckowski.— **Teatr Rozmaitości.** Dziś o 8 w. komedja Bus-Fekete „Trafika Pani Generałowej”, która po sukcesach na scenach zagranicznych i polskich, zbiera zasłużone laury i we Lwowie.— **W przygotowaniu w Teatrach miejskich.** — Premiera arcydzieła Juliusza Słowackiego „Ksiądz Marek” odbędzie się już w następnym tygodniu. Ksiądz Marka kreuje Janusz Strachocki, Kossakowski, Wł. Krasnowiecki, Judyta Z. Zyczkowska. Równocześnie w pełnym toku są próby „Korespondent Wasz donosi”, aktualnego repertuaru scenicznego Otockiego i Niewiarowicza.— **VIII. Koncert Filharmonji Lwowskiej.** Koncert ten odbędzie się już jutro w piątek, dnia 13 b. m. w sali Towarzystwa Muzycznego. Dyryguje koncertem po raz ostatni w tym sezonie, przed wyjazdem zagranicę Ignacy Neumark. — Solistą wieczoru będzie świetny skrzypek Roman Tutenberg, uznany jednogłośnie przez krytyków europejskich za artystę miary Heifetza czy Hubermana.

Program wieczoru obejmuje: Mozarta Serenadę Beethovena koncert skrzypcowy D-dur, J. Sibeliusa II Symfonia D-dur, K. Szymanowskiego Chanson Polonaise, M. de Falla La vita breve, wreszcie Paganiniego XXIV. Kaprys. Przy fortepianie zasiada Dr. Edward Steinberger.

Symfonia J. Sibeliusa w ostatnim sezonie wykonana została przez wszystkie orkiestry filharmoniczne i dyrygowana przez kapelmistrzów takich jak Toscanini czy Weinberger ku uczczeniu siedemdziesięciolecia urodzin kompozytora. We Lwowie usłyszymy ją po raz pierwszy.

KOMUNIKATY.

— **Powszechne wykłady.** Doktor Stefanja Łobaczewska wygłosi cykl wykładów p. t. „Wybrane problemy z estetyki muzycznej”. Pierwszy wykład „Stosunek muzyki do innych sztuk”, odbędzie się w czwartek, dnia 12 b. m. o godz. 19-tej w sali Kopernika, Uniwersytet, ul. Marszałkowska 1. I. p. Wstęp 50 gr. Cały cykl 1.20 zł. — Dla młodzieży 20 gr. Cały cykl 50 gr. — Szczegóły w afiszach.— **Biurowa Praca przy Okr. Izbie Lek.** we Lwowie zawiadamia, że są do objęcia następujące wolne placówki lekarskie: lekarza zaufania Pow. Zw. Komunaln. w Kolnie pow. Łomża, lekarza rej. w Kolnie pow. Łomża, lekarza miejsk. w Chodorowie, Chelmie, dyr. szpitala pow. w Końskich, chirurga Ubezp. Społ. w Drohobyczu, asystenta oddz. neurolog. szpitala w Łodzi, roentgenologa Ubezp. Społ. w Łodzi, Częstochowie, Bielsku, okulisty Ubezp. Społ. w Częstochowie, Kostopolu, pedjastry Ubezp. Społ. w Gdyni, chirurga-ginekologa Ubezp. Społ. w Częstochowie, lekarza domowego na terenie Ubezp. Społ. w Częstochowie, Grodnie, Białej, zastępstwo na miesiąc kwiecień. Blizszych informacji udziela sekretariat Biura Pracy, ul. Zyblikiewicza 23 od godz. 19—20. Telefon 232-30.

Prześladowanie Polaków na Śląsku cieszyńskim.

Morawska Ostrawa, 12. 3. (PAT.) Starosta powiatu frysztański na Śląsku za Olzą wydał okólnik, w którym wzywa kierowników szkół polskich do podawania nazwisk tych nauczycieli, którzy wzięli udział w kursach oświatowych w Polsce. Okólnik podkreśla, że udział ten był „nielegalny” i podlega karze

Władze czeskie przeniosły nadsztyga

ra Polaka Walentego Dostala z szybu „Wacław” w Porębie na Śląsku za Olzą do kopalni w Akna Slatina na granicy rumuńskiej. Nadsztyga Dostał był bardzo czynnym działaczem polskim w Porębie i Rychwałdzie i przeniesienie jego jest niewątpliwie represją za przeciwstawienie akcji wynaradawiania ludności polskiej.

Zarządzenia wojskowe Holandji

Haga, 12. 3. (PAT.) Premier Colijn wygłosił wczoraj przez radio przemówienie, w którym podkreślił, że wprawdzie Holandia nie jest sygnatariuszem Lokarna, ale musi liczyć się z konsekwencjami obecnego położenia. Premier Colijn ufa, iż znajdzie się pokojowe rozwiązanie, ale nie wyklucza możliwości wzrostu napięcia w stosunkach międzynarodowych.

Żołnierze, których czasokres służby w wojsku kończy się w sobotę dnia 14 b. m. zaliczeni do piechoty i oddziałów rowerzystów będą zatrzymani w wojsku na czas nieokreślony. Jest to zarządzenie, które będzie odwołane, gdy tylko położenie w Europie dojdzie do uspokojenia.

Uchwały Magistratu.

Wczoraj odbyło się posiedzenie Magistratu pod przewodnictwem wiceprez. dr. Ostrowskiego i Chajesa. Na posiedzeniu tem zatwierdzono szereg spraw. M. in. uchwalono statut o porządku miejskiego podatku od zbytku mieszkaniowego.

Podatkowi temu podlegają mieszkania ponad 3 pokoje, jeżeli je zajmują powyżej dwie osoby, oraz ponad 5 pokoi, o ile przypada więcej niż jeden pokój na osobę, nie wliczając służby. Podatek wynosi 8 proc. podstawy wymiaru za każdy zbędny pokój, przy czym podstawą wymiaru jest faktyczny okres podatkowy. Od podatku są wolne mieszkania reprezentacyjne, mieszkania duchowieństwa i części mieszkania, przeznaczone wyłącznie do wykonywania zawodu wolnego, lub przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, ponadto zaś lokale w domach nowowbudowanych przez okres 10 wzgl. 15 lat.

Poza tem na posiedzeniu tem przyjęto ofertę St. Sobczyka na wykonanie 10 tys. znaczków dla psów; uchwalono zakupić 1.500 rur mosiężnych do kondensatorów turbin parowych za cenę około 17.000 zł.; oddać druk miejskich znaczków stemplowych Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych; oddać wykonanie robót stolarskich dla budynków administracyjnych M. Z. E. przy ul. Pelczyńskiej firmom

„Oikos” i Szczupakiewicz za łączną kwotę około 67.000 zł.; oddać Miejskiemu Zakładowi Aprowizacyjnemu w zarząd folwark „Oświeca” w Zubrzy; wydzierżawić firmie „Maggi” grunt pod pawilon na Placu Targów Wschodnich; nabyć parcelę gruntową na Sygniówce; nabyć niewydzielone części pastwisk „Krusznik” od kilku osób, oraz uzupełnić warunki dzierżawy z Państw. Szkołą Ogrodniczą na Zamarstynowie.

Ze spraw Wydziału III uchwalono przeprowadzić izolację ścian i podłogi tudzież drobne roboty konserwacyjne w Rzeźni, powierzając te roboty dwu firmom, oraz zwolnić „Schronisko dla bezdomnych” przy ul. Starotandetnej od opłaty za używanie gruntu miejskiego pod skład materiałów budowlanych.

Ze spraw Wydziału Opieki Społecznej uchwalono wniosek na pobieranie w r. 1936/37 na doraźną pomoc dla bezrobotnych, nieobjętych akcją ustawową bezrobotnych i ubogich — dopłat do rachunków za wodę w wysokości 3 proc., za prąd elektryczny — 2 proc., i od uboju bydła — wedle szczegółowych stawek. Zawnioskowane opłaty pozostają więc w dotychczasowej wysokości.

Poszczególne sprawy referowali ławnicy: Decykiewicz, Cwynar, Sudhoff, Teller, Dunin, Schreiber, Kozioł i Poratyński, oraz wiceprez. Chajes.

— **Miła wiadomość dla prowincji.** — Liga Popierania Turystyki poczyniła starania, by otrzymać zgodę na zorganizowanie pociągów popularnych pod hasłem „Poznaj Lwów”. Pociągi takie z całej Małopolski Wschodniej prawdopodobnie uruchomione zostaną w niedzielę, dnia 22 marca.

KRONIKA MIEJSKA.

Zgon administratora apostolskiego dla Łemkowszczyzny. Dziś rano zmarł po kilkudniowej chorobie w swej siedzibie w Rymanowie pow. Sanok niedawno ustanowiony przez Ojca św. Administrator Apostolski dla Łemkowszczyzny ks. dr. Bazyl Maściuch.

Odwołanie posiedzenia Rady miejskiej. Zwołane na dziś posiedzenie Rady miejskiej zostało odwołane przez wiceprez. dr. Ostrowskiego. O terminie nowego posiedzenia członkowie Rady będą zawiadomieni w późniejszym czasie.

Zjazd Czwartaków we Lwowie. W dniu 5-go kwietnia br. odbędzie się we Lwowie zjazd członków Koła 4 pp. Legionów Pol. z trzech województw Małopolski wsch. Równocześnie odbędzie się doroczne walne zebranie członków Koła.

Sprawa rezygnacji prezydenta Drojanowskiego. W związku z nominacją na stanowisko dyrektora departamentu w Ministerstwie Skarbu prezydent miasta p. Drojanowski wręczył w ubiegłą sobotę pismem rezygnację ze stanowiska prezydenta miasta na ręce wiceprezydenta dra Ostrowskiego. Jak donoszą, w pewnych kołach radzieckich powstała myśl, aby nie przyjąć rezygnacji p. Drojanowskiego do wiadomości i udzielić mu 6-cio miesięcznego bezpłatnego urlopu. Sprawa ta była omawiana wczoraj na posiedzeniu Koła kombatantów. Uchwały klub jednak nie wzięły.

Czego żąda wieś w dziedzinie oświaty powszechnej.

Aby milion dzieci, nieprzyjętych w br. do szkoły z braku miejsc, można było w szkołach umieścić, na to potrzebne są poważne fundusze. Lecz na to, aby uchronić od pierwotnego czy też wtórnego analfabetyzmu drugi milion dzieci, nieuczyszczających do szkoły, oraz trzeci milion uczniów szkół 1-klasowych — na to nie trzeba wielkich funduszy. Wiele tu może zrealizować zdecydowana i konsekwentnie przez władze państwowe przeprowadzana polityka szkolna, oparta na głębokim przeświadczeniu, że silne Państwo mogą tworzyć tylko uświadomieni obywatele, a droga do uświadomienia obywatelskiego prowadzi jedynie przez wysoko zorganizowaną i należycie prowadzoną szkołę powszechną.

Dla ratowania oświaty powszechnej na wsi należałoby:

1) Wydać bezzwłocznie zarządzenie, aby ustawowy obowiązek szkolny w stosunku do dzieci, dla których jest miejsce w szkole, był należycie respektowany.

2) Zamiast rozkomasowywania szkół zarządzić przymusowe dowożenie dzieci do szkół wyżej zorganizowanych w przewidzianym ustawowo 3 km. promieniu.

3) Uregulować sprawę przerw w nauce na tzw. roboty polne. Dekret o obowiązku szkolnym przewiduje takie 1 1/2—2 tygodniowe przerwy, władze szkolne zniosły je jednak. W rezultacie zamiast na 1 1/2—2 tygodnie normalne zajęcia szkolne przerywają się na wsi na 4—6 tygodni wskutek słabej i stale zmiennej w tym czasie frekwencji. Należy więc przerwy te albo zupełnie znieść albo też respektować postanowienia dekretu.

4) Uwolnić szkoły powszechne od plag ciagle zbieranych składek na różne zalecane instytucje i organizacje.

Podnieśmy kulturę wsi przez wysoko zorganizowaną i otoczoną opieką Państwa i społeczeństwa szkołę powszechną. Podnieśmy przez to wydajność warsztatu pracy rolnika, podnieśmy jego stopę życiową, podnieśmy wtedy bez żadnego wysiłku wewnętrzne spożycie i zużycie produktów oraz fabrykatów. Dopiero taka polityka będzie naprawdę zwrócona „Frontem do wsi”.

Giełda z dnia 12 marca

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Bez obrotów. Dolar około zł. 5.26.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 89.52, Holandia 360.95, Londyn 26.25, N. Jork tel. 5.27 i trzy ósmie Paryż 35.01, Praga 21.96, Sztokholm 135.25 Szwajcaria 173.30. Papiery państwowe: 5 prc. poz. konwers. 60.50, 6 prc. poz. dol. 74.88, 4 prc. poz. dol. 52, 7 prc. poz. stab. 62.38. Akcje: Bank Polski 94, Starachowice 34.50, Lipop 9. Dolar w obrotach prywatnych 5.25 i pół.

LWÓW — GIEŁDA ZBOZOWA.

Na Gieldzie obroty w życie, owsie, jęczmieniu, rzepaku, herczce i mące. Ceny utrzymują się na dotychczasowym poziomie. Tendencja naogół utrzymana, usposobienie spokojne.

Sport i Wychowanie Fizyczne.

Bieg zjazdowy o mistrzostwo Włoch i puchar króla włoskiego wygrał Kneissl (Austria) przed Zannim (Włochy), Zingegle (Austria) i Zogem (Szwajcaria). Największa nadzieja Włoch Sertorelli musiał się wycofać w następstwie kontuzji odniesionej w czasie biegu.

W Siankach rozegrane zostały pierwsze mistrzostwa narciarskie Polski klubów robotniczych, zorganizowane przez Związek robotniczy stowarzyszeń sportowych. — Na starcie stanęło 32 zawodników, 8 zawodniczek i 6 drużyn, ogółem zatem startowało 64 zawodników. Jest to dość znaczna liczba, zgłasza się gdy się uwzględni, że to dopiero pierwsze mistrzostwa zorganizowane w ogóle przez kluby robotnicze. Warunki atmosferyczne i śniegowe bardzo ciężkie. Przez cały czas zawodów padał deszcz przy 6-ciu stopniach ciepła. Mimo tych trudności mistrzostwa zostały przeprowadzone. Jedynie bieg drużynowy musiał być odwołany. Bieg panów i tytuł mistrza robotniczego Polski zdobył Florian Wróblewski (Śląsk) który przebył trasę 12 km. w czasie 65 min. 15 sek. W ogólnej klasyfikacji okręgowej pierwsze miejsce zajął Warszawa, uzyskując ogółem 111 punktów, 2 Śląsk — 63 pkt., 3) okręg gdański-pomorski 56 pkt., 4) Łódź 44 pkt.

Program radiowy.

Piątek, 12 marca.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnal czasu. 12.03: Dziennik południowy. 12.15: Audycja dla szkół. 12.40: Płyty. 15.15: Giełda. 15.30: Recital fortepianowy. 16: Pogadanka dla chorych. 16.15 Orkiestra salonowa. 16.45: Audycja dla dzieci. 17: Odczyt. 17.20: Recital śpiewaczy. 17.50: Poradnik sportowy. 18: Koncert kameralny. 18.30: Skrzynka programowa. 18.45: Płyty. 19: Wesoły feljeton. 19.20: Koncert reklamowy. 19.35: Wiad. sport. 19.45: Biuro studiów rozmawia ze słuchaczami PR. 19.55: Skecz. 20.10: „Carman” opera w 4-ach aktach G. Bizeta.

Zagadnienie obszaru naddunajskiego.

Budapeszt, 12. 3. (PAT.) W związku z oczekiwanym w piątek wyjazdem kanclerza Schuschnigga i ministra Berger-Waldenegga do Budapesztu w tuższych kołach dobrze poinformowanych panuje przekonanie, że zakończone już i spodziewane w najbliższym czasie rokowania zdolają w najlepszym razie tylko częściowo wyjaśnić najważniejsze zagadnienia Europejskiej i obszaru naddunajskiego.

Rozmowy paryskie po pogrzebie króla Jerzego V. nie doprowadziły do żadnej określonej decyzji. Plan dążący do rozwiązania zagadnienia naddunajskiego, w czasie gdy Włochy zajęte są wojną z Abisynją, należy uważać za nierealny. Jest to pogląd, wyrażony przez premiera Goemboesa i kanclerza Schuschnigga. Obecne wiedeńskie rozmowy premiera Hodży, zdaniem węgierskich kół politycznych, dotyczyły przedewszystkiem spraw

gospodarczych, ale w niczem nie zmieniły stanowiska Austrii wobec zagadnień naddunajskich. Pobyt Schuschnigga w Budapeszcie ma na celu ustalenie wspólnego stanowiska Austrii i Węgier. W tych sprawach przed wyjazdem kanclerza Austrii Schuschnigga i premiera Goemboesa do Rzymu. Wyjazd ten ma nastąpić 18 b. m. W Budapeszcie omówione zostaną pozatem ważne zagadnienia gospodarcze węgiersko-austriackie oraz ogólna sytuacja polityczna w Europie a przedewszystkiem zaś kwestja niemiecka. Oficjalne stanowisko rządu węgierskiego wobec ostatniego kroku Niemiec wyraża się w oświadczeniu, że bez zupełnego równouprawnienia nie można stworzyć w Europie prawdziwego pokoju.

Cele nowej ofensywy włoskiej

Warszawa, 12. 3. PAT. podaje następujący komunikat o położeniu na frontach Abisynji w dniu 11 marca:

Na froncie północnym według urzędowego komunikatu włoskiego nie zaistniało nic godnego uwagi. Źródła angielskie donoszą, że nowa ofensywa włoska na północy nastąpi lada dzień. Marszałek Badoglio opuścił już Asmarę i udał się do kwatery głównej na front. Według tejże informacji atak włoski będzie wymierzony początkowo w kierunku Kworan i jeziora Asziangi, później zaś na Gondar, oddziały włoskie w paru miejscach przeszły już na drugi brzeg rzeki Takazze. Operacje w zachodniej części frontu północnego miałyby za cel dotarcie do Gondaru, stolicy prowincji Amhara, gdzie miałyby być założone dogodne lotnisko dla startów do Addis Abeby.

Według informacji tegoż korespon-

denta Reutersa, Włosi nie będą usiłowali zdobyć płaskowzgórza Semjen, do którego dostęp jest niezwykle uciążliwy. Abisyńczycy zaś wyzyskują ten teren dla organizowania partyzancki.

Z frontu południowego urzędowy komunikat włoski nie zanotował żadnych wydarzeń. Źródła angielskie i francuskie zapowiadają i na tym froncie nową akcję wojsk włoskich pod dowództwem gen. Graziani'ego.

Lotnicy włoscy prowadzą ożywioną akcję na obu frontach. Na froncie północnym 5 samolotów włoskich bombardowało kilka miejscowości w prowincji Godzama, a w tej liczbie miasto Debrawarkos. Przy bombardowaniu tego miasta, spalono 38 domostw, zabito 5 osób, a raniono kilkanaście, wśród rannych są dwaj z pośród 6 bawiących w Debrawarkos misjonarzy. Zbombardowane miasto leży w odległości 200 klm. na północno-zachód od Addis Abeby. Dwa samoloty włoskie bombardowały wczoraj Irga Alem, główne miasto Sidanio.

AKT CZOŁOBITNOŚCI.

Rzym, 12. 3. (PAT.) Agencja Stefani donosi z Asmary, że w Addis Abbi złożyli akt czołobitności dla władz włoskich dedzjakowie Aile-Marjam-Maru i Hailu Tesfari, obaj podwładni rasa Sejuma.

GROŻBA OPUSZCZENIA LIGI.

Paryż, 12. 3. (PAT.) We francuskich kołach miarodajnych podkreślają z naciskiem aluzję zawartą we wczorajszym oświadczeniu rządu, złożonym w Izbach, że w razie gdyby zobowiązania międzynarodowe, na których opiera się bezpieczeństwo zbiorowe, miały się okazać zawodne. Francja gotowa jest wycofać się z Ligi Narodów.

Na szybowcu do stratosfery.

Moskwa, 12. 3. (PAT.) Pociąg powietrzny, złożony z samolotu i szybowca, dokonał rekordowego lotu, wznosząc się na wysokość 10.360 m., gdzie temperatura wynosiła 60 st. poniżej zera. Na wysokości tej szybowiec odczepił się od samolotu i szczęśliwie wylądował. Samolot pilotowany był przez lotnika Premana, a szybowiec przez lotnika Stefanowskiego.

POWÓDZ NA LITWIE.

Ryga, 12. 3. (PAT.) Donoszą z Kowna: Niemen i Wilja wylały. Powódz przybrała rozmiary katastrofalne. Dzielnica staromiejska w Kownie stoi pod wodą. Na niektórych ulicach poziom wody wynosi 2 metry.

Debata szczegółowa w Senacie.

Warszawa, 12. 3. (P. A. T.) Wczoraj Senat rozpatrywał preliminarze budżetowe Ministerstwa Opieki Społecznej i Min. Rolnictwa i Reform Rolnych.

Budżet Min. Opieki Społ. zreferował sen. Bobrowski, który polemizuje z gen. referentem budżetu w Senacie, stwierdzając, że ubezpieczenia społeczne tylko wówczas mogą być tanie i dawać dostatecznie wielkie świadczenia, jeżeli będą powszechne, jeżeli obejmą pracowników fizycznych i umysłowych, a nie tylko tych, którzy mają minimalne zarobki.

Na zakończenie referent zwrócił uwagę, że niektóre instytucje w sposób drażniący stosują przepisy dekretu z r. 1935 o zmianie niektórych zaopatrzeń emerytalnych. Intencją tego dekretu było obniżenie nadmiernych emerytur, natomiast wcale nie szło o obniżenie zaopatrzeń głodowych.

Następnie sen. Malinowski zreferował preliminarz budżetu Funduszu Pracy.

Sen. Bniński porusza sprawę reemigracji, zwracając się do ministra z prośbą o roztoczenie planowej opieki, żeby reemigrant nie stał się bezdomnym tułaczem.

Sen. Jaroszewiczowa wystąpiła o bronie praw kobiet do pracy. Wskazując na wzrastającą ostatnio tendencję usuwania kobiet z rynku pracy, a szczególnie mężatek, pracujących u swego resortu.

Sen. Michałowicz przedstawił rozpaczliwy stan w dziedzinie zdrowotności i lecznictwa w Polsce.

Z kolei przystąpiono do preliminarza budżetowego Min. Rolnictwa i Reform Rolnych. Dłuższy, wyczerpujący referat

o tym preliminarzu wygłosił sprawozdawca sen. Kleszczyński.

Po referacie rozwinęła się dyskusja. Pierwszy przemawiał sen. Bniński, który omówił ewolucję naszej polityki rolnej, stwierdzając, że rząd powinien przejść z polityki równania w dół na politykę równania w górę. Niestety, zdaniem mówcy, obecna polityka rolna idzie po linii walki z większą własnością i prowadzenia za wszelką cenę reformy rolnej.

Ziemiaństwo polskie, oświadcza sen. Bniński, rozumie dobrze, że wobec przeludnienia wsi konieczna jest parcelacja. Ziemiaństwo to gotowe jest do ofiar i uznaje obowiązującą ustawę, domaga się jednak sprawiedliwego stosowania zasad, zawartych w ustawach. Gwałtowne przeprowadzenie parcelacji w obecnej chwili musi, zdaniem mówcy, powiększyć istniejący chaos. Natomiast nie usunie bezrobocia. Należałoby więcej uwagi poświęcić sprawie ograniczenia podzielnosci gospodarstw, tworzonych w toku parcelacji.

Po przerwie obiadowej w dalszej dyskusji w Senacie nad budżetem Ministerstwa Rolnictwa zabrał głos sen. Maksymilian Malinowski. Po nim przemawiał sen. Serożyński, który polemizował z sen. Bnińskim.

Na zakończenie dyskusji dłuższe przemówienie wygłosił minister Rolnictwa i Reform Rolnych p. Poniatowski, obrazując całość gospodarki swego resortu.

Na tem posiedzenie zostało zamknięte. W dniu dzisiejszym Senat obradować będzie nad budżetem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Z ostatniej chwili.

Minister Beck wyjechał do Londynu.

Warszawa, 12. 3. (PAT.) Minister Józef Beck wyjechał dziś z małżonką do Londynu. P. ministrowi towarzyszą w podróży: dyr. gabinetu ministra p. Michał Łubieński, nac. wydziału prasowego M. S. Z. p. Wiktor Skiwański, radca prawny M. S. Z. p. Wład. Kulski i sekretarz osobisty p. Stan. Siedlecki.

OBRADY SEJMU ŚLĄSKIEGO.

Katowice, 12. 3. (PAT.) Wczoraj przedpoł. odbyło się pod przewodnictwem marszałka Grzesika posiedzenie Sejmu śląskiego. Na wstępie Izba uchwaliła w 3-em czytaniu projekt ustawy o utworzeniu komisji oszczędnościowo-oddłużeniowej dla samorządu terytorjalnego w woj. śląskiem. Skolei przyjęto w 3-em czytaniu projekt ustawy o utworzeniu śląskiej biblioteki publicznej im. Marsz. Piłsudskiego. Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania komisji W. R. i O. P. w sprawie zarządu funduszu stypendjalnego im. K. Miarki i P. Stalmacha za rok 1934/35 uchwalono nowy regulamin dla Sejmu śląskiego. Nowy regulamin przewiduje m. in. w porównaniu z poprzednim zmniejszenie djeł poselskich z 900 na 700 zł.

POPIERAJMY CELE I ZADANIA T. S. L.

WOJCIECH BARANOWSKI.

JESIENNE SŁOŃCE.

(Powieść.)

(Ciąg dalszy).

— W głowie mnie wesele — broniła się urażona niby w swej skromności. — Miała ja dosyć wesoła z moim nieboszczykiem. Wziął mnie dziewczynę młodą z obywatelskiego domu, w miłości się przysięgał a potem co? Po trzech latach już lewą nogę za sobą ciągał. Dziesięć lat ja przy nim zmarnowała, głupia, najłepszych.

— Toż właśnie te zmarnowane lata odbić należy.

— Przeszalbys pan... swatanie nie pańska to rzecz, a i umiejętności do tego nie masz. Swat to zdaleka zachodzić musi... niby nic... a pan tak prosto z mostu.

Lecz gdy zasiedli wszyscy czworo do kart w ciepłym i jasnym saloniku pani Anetki, nie wypuszczała pani Felicja Szmurły z pod swej opieki i wciąż mu dawała jakieś rady, ogólne i specjalnie polderowe.

— Fufajka*) byś pan nosił na tę pogodę — upominała go po macierzyńsku, spostrzegłszy, że zakatarzony jest i kaszle — maliny wypić na noc i skipidarem niech kto natrze.

— Terpentyną u mnie nacierają podłogę — oburzał się nieszczerze Szmurło — a maliny tak pani

6 dobrodziejka zaaplikuj sobie. Ja tam świnstw żadnych niezwycajny.

— Pański konjak najgorsze świnstwo, bo panu życie skraca.

W pokera pani Syrwidowa grała jak anioł, Szmurło natomiast był zdeklarowany fuszer. Lecił jak warjat, przebijając bez potrzeby otwarcie, to znów niespodzianie pasował, mając wcale niezłą kartę. O bluffie nie miał najmniejszego pojęcia i nie mógł innym darować bluffowania.

— Na kłamstwie i na szachrajstwie cała ta podła gra stoi — gniewał się, ilekroć okazało się, że padł ofiarą czyjegoś zuchwałstwa.

— A pan byś lepiej w domu pacierze odmawiał albo w sechziga grał z kucharką, kiedyś taki szlachetny — wyśmiewała się zeń pani Felicja. — Biedaczek, ludzie pana krzywdzą, nic więcej.

— Pewnie, że krzywdzą, bo dla mnie łgarstwo zawsze łgarstwo, choćby i w kartach tylko — skarżył się prawie serjo bezbronny wobec wszelkich podstępów rycerz bez skazy. Lecz odpowiedzią na to był mu ogólny śmiech. Wściekał się i ciskał karty do „śmietnika" i zarzekał się, że więcej grać nie będzie, ale jeden porządny „full", dostawszy mu się nagle, zmienił humor nieszczęśliwego gracza i jak przedtem narzekał, tak teraz poczynał się narzącać nad swymi partnerami.

— Dam ja wam... karta się odmieniła... moje pięć minut przyszło, nie wy mnie nie zrobicie — tryumfował. — Ot i pani Felicja już bez sztonów, musi sięgać do woreczka... Doskonale — nóżki na stół.

Zgrabne, pomimo wieku, nóżki pani Syrwidowej mogły być jednak zupełnie spokojne. Szczęście

odwróciło się znowu i Szmurło poczynął kląć jak przedtem.

Z usmiechem wyrozumiałości przyglądał się tym harcom Wojnicz, mniej stoicko odnosili się do nich pani Wedel, sama w grze dość nerwowa.

— Ach Eustachy, il faut changer les places — ca ne va pas plus, moi je perds toujours...

Zato przynosi pani szczęście innym — pocieszała ją szarmancko grzeczny wielbiciele.

I tak ciągnęła się zabawa do północy. Gdy staruszek zegar w saloniku wydzwonił srebrnym dźwiękiem dwunastą, kładziono karty i wymieniano spielmarki na pieniądze. Pani Felicja była prawie zawsze wygrana. Ale Szmurło już jej to wspinałomyślnie przebaczył oczywiście. I sam ofiarowywał się, że ją odwiezie do domu. Oferta jego nie była odrzucana nigdy... Wojniczka zatrzymywała pani Aneta pod pierwszym lepszym pozorem. — Najczęściej chodziło niby o jej papiery procentowe, — chciała zasięgnąć jego rady: sprzedawać „Wołżsko-Kamski" czy nie?... A i z akcjami Marjupolskimi niewiadomo, co zrobić... Majkopskie znów spadają... Biedna kobieta miała cięłe kłopoty...

W jakim stopniu ułatwiał jej wybrnięcie z nich Wojnicz — niewiadomo, natomiast nie ulegało najmniejszej wątpliwości, że ledwie drzwi się zamknęły za gośćmi — siedzieli już oboje na niskiej otomanie perskiej w buduaru i białe misternie toczone rączki pani Anetki oplatwały śmiałym ruchem szpakowatą zlekka głowę mecenasa, na którą tyłu liczyło w Petersburgu i w Wilnie, a w której teraz nie było napewno ani jednej poważnej i konkretnej myśli. Ale przecież i adwokacka głowa musi czasem odpocząć.

(C. d. n.)

*) kaftanik.

Zagraniczna ekspansja malarzy polskich.

W najbliższych dniach nastąpi w Gmachu Muzeum w Malmö w Szwecji uroczyste otwarcie wystawy obrazów współczesnych malarzy małopolskich, -grupowanych w Związkach Zawodowych lwowskim i krakowskim, Komitet organizacyjny tworzą w Szwecji: Polski Konsul Generalny w Malmö Gunnar Holm, Polski Konsul Stanisław Kocan, Dr. Zygmunt Łakociński.

Po ukończeniu wystawy w Malmö, zostaną wysłane ekspozycje do Göteborga i Sztokholmu dla zapoznania głównych miast Szwecji z pewną grupą współczesnego malarstwa polskiego. Inicjatywę tej ważnej dla propagandy naszej kultury naprawy dało Towarzystwo Polsko-Szwedzkie w Lund. Organizacją w kraju, na oficjalne zaprosze-

nie Konsulatu Generalnego R. P. w Malmö, zajęły się Związki Zawodowe Artystów Plastyków, delegując jako komisarzy we Lwowie art. mal. Witolda Marsa i w Krakowie art. mal. Eugeniusza Gepperta.

W wystawie biorą udział we Lwowie najwybitniejsi artyści tutejsi jak Władysław Krzyżanowski, laureat z ostatniego Salonu I. P. S. w Warszawie, Zygmunt Kudnicki, Profesor Politechniki Władysław Lam, obok przedstawicieli bardziej skrajnych kierunków, jak profesor Uniwersytetu Leon Chwistek.

O przyjęciu, jakiego dozna wystawa w Szwecji, będą mogły poinformować szerszą opinię Związki Zawodowe po otrzymaniu głosów tamtejszych recenzentów artystycznych.

Między 1 i 86 piętrem.

W jednym z drapaczy chmur, położonym w bezpośrednim sąsiedztwie z Wallstreet jest godzina lunchu. Zebrani w znajdującą się na pierwszym piętrze sali restauracyjnej, dyrektorzy i pracownicy licznych instytucji, mieszczących się w 48-piętrowym gmachu, z ożywieniem omawiają strajk windziarzy, który od kilku dni rozszerza się etapami, obejmując coraz to nowe dzielnice Nowego Yorku.

W naszej dzielnicy, mówi jeden z dyrektorów, możemy się spodziewać strajku jutro, o ile... Nie dokończył zdania. Na salę wbiegli przedstawiciele zawodowej organizacji windziarzy. Panowie, w tej chwili obsługa wind w dzielnicy Wall Street i w sąsiednich, przystąpiła do strajku. Konsternacja! Potem wszystko, co żyje pędzi w kierunku liftów, a może jeszcze się nie zaczęło? Głucha oisza odpowiada na alarmujące dzwonki. Niema rady. Na trzecie piętro piechotą. Dobrze, że chociaż nie zapomniano o zapasowych schodach, wygodnych, szerokich, łagodnym kondygnacjami prowadzących na najwyższe piętra aż do poddaszy domu. Droga z 1-go piętra na 30-te trwa prawie godzinę. Co mają mówić pracownicy zatrudnieni w biurach olbrzymiego Manhattan Bank, mieszczącego się w słynnym Manhattan Building, liczącym 65 pięter, albo w Empire State Building ze swymi 86 piętrami, wznoszącymi się do wysokości 381 metrów, należącego do najwyższych budowli na świecie.

Strajk windziarzy, kierowany przez wszechwładnego w tej branży Bambricka, zdecydował kompletnie normalny tok pracy i życia w amerykańskich drapaczach chmur. Czego chcą strajkujący? Poprawy warunków egzystencji. Windziarzy amerykański w wielkim domu towarowym czy bankowym, w szalonym tempie przemierzającym wielokrotnie pionową przestrzeń między szczytem gmachu i jego dółkami, otrzymują za 50 godzinny tydzień pracy 13,85 dolara, to jest około 70 złotych. Na amerykańskie stosunki jest to bardzo mało. Windziarze w mniejszych hotelach i domach czynszowych znajdują się jeszcze w gorszym położeniu. Zarobki tygodniowe od 6 do 9 dolarów nie należą do wyjątków. 50.000 strajkujących, 5.000 bezczynnych liftów — cyfry te przetłumaczone na język praktyczny oznaczają mniej więcej całkowite sparaliżowanie życia nowojor-

skiego, koncentrującego się między 1 a 86 piętrem.

Niewiele tu pomoże zmobilizowana przez władze miejskie służba pomocnicza, przeznaczona zresztą tylko dla chorych, dzieci i starców. Kto ma zdrowe nogi, musi o własnych siłach wdrapać się na szczyty nowojorskich olbrzymów. A nie każdy jest tak silnym jak sławny bokser Dempsey który w analogicznych warunkach potrafił z 20-go piętra znieść wózek z dzieckiem i po pewnym czasie wnieść go spowrotem. To też wśród ludności nowojorskiej słychać coraz częstsze narzekania na strajk i coraz głośniejsze rozlegają się z lamów dzienników spory, kto ponosi główną odpowiedzialność za wytworzoną obecnie sytuację. Dostaje się przytem nie tylko kierownictwu strajku, ale i kamienicznikom, hotelarzom itp., którzy nieustępliwością swą wobec słusznych żądań liftboyów przyczynili się do zaostrzenia sytuacji.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

I. Km. 431/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego rewiru I. Kazimierz Swarowski, mający kancelarię w Drohobyczu, Rynek Ratusz 2 p. drzwi Nr. 44, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 17 marca 1936 o godz. 13-ej w Borysławiu, ul. Szewczeni odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Firmy „Stebek”, składających się z urządzeń kopalnianych, oszacowanych na łączną sumę zł. 2950. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I. Drohobycz, 7 marca 1936. 881K

II. Km. 1316/34. Obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu grodzkiego zamiejskiego we Lwowie rew. II. obwieszcza, że dnia 14 kwietnia 1936 o godz. 9.30 rano odbędzie się w Sądzie grodzkim zamiejskim we Lwowie, przy ul. Kazimierza W. 34 w sali Nr. IV. licytacja realności położonej we Lwowie — Zamarstynowie, ul. Lwowska boczna 81 i 120 objętej wyk. hipot. L. 29, 30, 78 i 743 oraz 19/30 cz. whl. 263 i 665 ks. gr. gm. Zamarstynów prowadzonej przy Sądzie grodzkim zamiejskim we Lwowie dłużnika Franciszka Grycko własnych, a składających się: 1) whl. 29 z pbud. 19/2 o pow. 273 m kw., pgr. 85/1 o pow. 268 m kw. i 85/9 o pow. 526 m kw., stanowiącej ulicę z ogrodzeniem sztachetowym i bramami wjazdowymi, 2) whl. 30 z pgr. 85/10 o pow. 197 m kw., stanowiącej ulicę, 3) whl. 78 z pbud. 20/3 o pow. 406 m kw. i pgr. 76 o pow. 3237 m kw., pgr. 77/1 o pow. 5319 m kw., pgr. 77/2 o pow. 6224 m kw., pgr. 77/3 o pow. 338 m kw. i 77/4 o pow. 237 m kw., stanowiącej ulicę, na których znajdują się: stajnia z wozownią murowaną, kryta blachą, piwnica murowana, budynek mieszkalny stary, zupełnie zniszczony, budynek drewniany (dobudówka) kryty gontem, budynek gospodarczy lepiący, szalowany, studnia, buda dla psa, 7 drzewek i ogrodzenie, 4) whl. 263 z pbud. 396 o pow. 125 m kw. i pgr. 75/1 o pow. 2759 m kw., 5) whl. 665 z pbud. 20/2 o pow. 132 m kw. i pgr. 77/5 o pow. 126 m kw. z domem mieszkalnym z werandą, drewnianym, parterowym, tynkowanym, krytym gontem, starym parkanem i ustępem, 6) whl. 743 z pbud. 20/4 o pow. 467 m kw., pgr. 92/10 o pow. 184 m kw. oraz pgr. 81 o pow. 248 m kw. i pgr. 82/6 o pow. 385 m kw., stanowiących ulicę. Wartość szacunkowa wynosi: ad 1) 6135.60 zł., ad 2) 98.50 zł., ad 3) 62.428.70 zł., ad 4) 7.385.30 zł., ad 5) 3.373.60 zł. i ad 6) 5.390 zł. Cena wywołania wynosi: ad 1) 4.601.70 zł., ad 2) 73.88 zł., ad 3) 46.821.53 zł., ad 4) 5.538.98 zł., ad 5) 2.530.20 zł. i ad 6) 4.042.50 zł. Rekoimie w wysokości ad 1) 613.56 zł., ad 2) 9.85 zł., ad 3) 6.242.87 zł., ad 4) 738.53 zł., ad 5) 337.36 zł. i ad 6) 539 zł. winien złożyć przystępujący do przetargu licytant w gotówce albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusz małoletnich, z tem że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie

będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przez szkoda do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dniu powszednie od godz. 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie. Do organów Władzy publicznej i Instytucji publicznych powołanych do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych zwracają się z wezwaniem, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych należnych po dzień licytacji pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia. Dalsze koszty wierzytelności za uzupełnienie wyociągu hipot. oznaczają na kwotę 18.50 zł.

Komornik Sądu Grodzkiego Zamiejskiego Rewiru II. Lwów, 5 lutego 1936. 883K

IV. Km. 259/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego zamiejskiego we Lwowie, rewiru IV., mający kancelarię we Lwowie, ul. Janowska 18, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18 marca 1936 o godz. 10-ej we Lwowie, ul. Bernsteina Nr. 11 odbędzie się licytacja ruchomości, należących do dłużnika, składających się z kasy żelaznej, maszyny do pisania „Underwood”, registratury, krzesła, zegara, oszacowanych na łączną sumę zł. 1176. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru IV. Lwów, 2 marca 1936. 885K

II. Km. 866/35. Obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu grodzkiego zamiejskiego we Lwowie, rewiru II. obwieszcza, że dnia 21 kwietnia 1936 o godz. 9.30 przedpołudniem odbędzie się w Sądzie grodzkim zamiejskim we Lwowie, przy ul. Kazimierzowskiej l. 34 w sali Nr. IV. licytacja realności położonej w Zamarstynowie (Lwów), ul. Krzywa 25, prowadzonej przy Sądzie grodzkim zamiejskim we Lwowie dłużników Józefa i Wiktorji Kardasz własnych, a składającej się: 1) whl. 735 z pgr. 15/21 o pow. 66 s. kw., na której znajduje się: a) dom mieszkalny, parterowy, murowany, kryty blachą, b) budynek stajenny murowany, kryty blachą, obejmujący izbę mieszkalną, dozorówkę, komórki i stajnię 2) whl. 1163 z pgr. 15/29 o pow. 59 s. kw., na której znajdują się: a) oficyna mieszkalna, parterowa, kryta blachą, b) budynek gospodarczy, murowany, kryty blachą, c) szopa, d) wozownia drewniana kryta gontem, e) studnia, f) ogrodzenie, ocenione ad 1) na 7.268 zł., ad 2) na 5.672 zł. Cena wywołania wynosi ad 1) 5441 zł., ad 2) 4254 zł. Rekoimie w wysokości ad 1) 726.80 zł., ad 2) 567.20 zł. winien złożyć przystępujący do przetargu licytant w gotówce albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusz małoletnich z tem, że papiery wart. przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przez szkoda do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dniu powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie. Do organów Władzy publicznej i Instytucji publicznych powołanych do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych zwracają się z wezwaniem, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych należnych po dzień licytacji pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Zamiejskiego Rewiru II. Lwów, 20 lutego 1936. 884K

AMORTYZACJE.

T. 23/36. Zdzisławie z Koncowiczów Łedygowskiej z Stanisławowie zaginęła książeczka wkładowa Banku Gospodarstwa Krajowego Oddział we Lwowie Nr. 76362 wystawiona na nazwisko Antoniego Koncowicza, a opiewająca na zł. 788.04. Wzywa się posiadacza i interesowanych, by do 6 miesięcy zgłosili swe prawa. Po tym terminie Sąd uzna książeczkę za umorzoną.

Sąd Okręgowy. Lwów, 12 lutego 1936. 892

T. 4/36. Melanji Horodyskiej we Lwowie zaginęło 6 kuponów procentowych Serja A Nr. 342 i 6 kuponów procentowych Serja A Nr. 411 od 8% 33-letnich dolarowych listów zastawnych Towarzystwa Kre-

dyt. Ziemińskiego we Lwowie nominalnej wartości po 1000 dolarów St. Zj. Am. Półn. o terminie płatności od 31 grudnia 1932 do 30 czerwca 1935 każdy po 40 dolarów. Wzywa się posiadacza i interesowanych do zgłoszenia swych praw do roku. Po tym czasokresie Sąd uzna kupony te za umorzone.

Sąd Okręgowy. Lwów, 4 lutego 1936. 893

UZNANIE ZA ZMARLEGO.

I. T. 6/36. Edykt. Stanisław Fródyma, urodzony 29 kwietnia 1880 w Glinku dolnym, zaginął w Ameryce w roku 1911. Wiadomości o nim udzielić należy w ciągu roku.

Sąd Okręgowy Wydział I cywilny. W Jasle, dnia 3 marca 1936 roku. 877

T. 60/29. Iwan Doliszny, urodzony 3 marca 1890 w Dolziance powiat Tarnopol, powołany w czasie ogólnej mobilizacji do wojska austriackiego zaginął. Na prośbę brata wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego i wzywa się, ażeby do roku zawiadomiono Sąd lub kuratora adwokata Dra Abenda w Tarnopolu o zaginionym.

Sąd Okręgowy. Tarnopol, dnia 6 sierpnia 1929. 880

I. T. 49/35. Grzegorz Olchowicki syn Stefana, urodzony 3 października 1888 w Sorocz powiat Skałat i tam zamieszkały, wyemigrowawszy w 1907 roku do Kanady zaginął i od 25 października 1908 niema o nim wiadomości. Na prośbę marki Palany Olchowickiej wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego i wzywa się, ażeby do jednego roku uwiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd Okręgowy. W Tarnopolu, dnia 27 stycznia 1936. 879

T. 272/35. Mikołaj Czerniak urodzony 1898 w Wulce Mazowieckiej, jako żołnierz b. armji ukraińskiej zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś, o ile żyje winien w ciągu roku donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy. Lwów, 14 stycznia 1936. 891

T. 171/35. Eudokja Kukunik, urodzona 10 marca 1889 roku w Białej w roku 1913 wyjechała do Niemiec i od tego czasu niema o niej wiadomości. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionej. Zaginiona zaś, o ile żyje winna w ciągu roku donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy. Lwów, dnia 11 września 1935. 890

T. 280/35. Józef Książ, urodzony 1886 w Bělzie, wyjechał w r. 1904 do Ameryki, gdzie przebywał do roku 1925, poczem wszelki ślad po nim zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś, o ile żyje winien w ciągu roku donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy. Lwów, 22 stycznia 1936. 889

T. 283/35. Wojciech Niedziółka, urodzony 1876 w Kościejowie, jako żołnierz b. armji austriackiej zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś, o ile żyje winien w ciągu 6 miesięcy donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy. Lwów, 16 stycznia 1936. 888

T. 256/35. Ksenia Kurdoba, urodzona 1895 w Kamionce Lasowej, wyjechała w lecie 1915 r. do Rosji, gdzie zaginęła. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionej. Zaginiona zaś, o ile żyje winna w ciągu 3 miesięcy donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy. Lwów, 3 stycznia 1936. 887

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

KOLEJ LOKALNA LWÓW-STOJANÓW S. A.

II. OGŁOSZENIE.

XX. Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy Spółki akcyjnej „Kolej Lokalna Lwów-Stojanów” odbędzie się dnia 25 marca 1936 o godzinie 10-ej przedpołudniem w lokalu Biura Małopolskich Kolei Lokalnych we Lwowie przy ul. Jagiellońskiej Nr. 1, II. p. z następującym porządkiem dziennym:

1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu z czynności oraz Rady Nadzorczej o zamknięciu rachunków za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1935 i uchwała co do udzielenia absolutorjum Zarządowi i Radzie Nadzorczej.

2) Podział zysku.

3) Zmiana terminów wypłaty wynagrodzenia Członków Rady Nadzorczej i Zarządu.

Warunki prawo do głosu na Walnym Zgromadzeniu określa § 20 statutu Spółki.

ZARZĄD. 804

UNIĘWAZNIAM zaginione świadectwa szkolne od kl. I—VIII z gimn. w Kamionce Str. Rękas Józef. 896



Decydując się na podróż rzuć okiem na informacje o komunikacji lotniczej

REFORMA NAUKI HISTORJI W SZKOŁACH SOWIECKICH.

Rząd sowiecki wyłonił specjalną komisję dla opracowania nowego podręcznika historii narodów wchodzących w skład Związku republik radzieckich. W dekrete rządowym powołującym „komisję badań historycznych” czytamy m. in.:

„Dotychczas zamiast przedstawić uczniom w sposób żywy i przystępny najważniejsze wypadki historii i osób działających, podsuwano im oderwane socjologiczne pojęcia. Nowy podręcznik historii powinien być księgą dziejów w pełnym tego słowa znaczeniu, uwzględniając z jednej strony związek ludów, wchodzących w skład Z. S. R. R. z historją dawną i obecną Rosji, z drugiej zaś wpływ rozwoju dziejów Europy i świata na kształtowanie się form ustrojowych dawniej Rosji i Sowieców”.

Nowy podręcznik historii ma być wprowadzony w szkolnictwie sowieckim z początkiem przyszłego roku szkolnego.